



Wakacje nad Bałtykiem • Jantar.

Opublikowane Marzec 9, 2018 przez Magdalena

[Lubię to! 33](#) [Udostępnił](#)

Jantar, to po litewsku bursztyn. Właśnie w tej wsi na Mierzei Wiślanej co roku odbywają Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu, są organizowane w lipcu. Choć podobno najlepiej złota Bałtyku szukać od marca do lutego. Tylko że mógłby być problem ze zwerbowaniem uczestników po sezonie. Jantar nie zapada w sen zimowy, bo działa tu sanatorium.



Farma Jantar.

Gdy szukałam informacji co można robić w Jantarze w sezonie, odniosłam wrażenie, iż miejscowi są rekinami biznesu. Działają różnego rodzaju parki (owadów, Indian), szkoła zamienia się w Muzeum (oczywiście Bursztynu), Pasieka u Strusi, liczne bary i smażalnie. W tym całym chaosie jest perła. Farma Jantar na Gdańsku, w kierunku Stegny! To mini zoo, w którym zgromadzone są zwierzęta, głównie hodowlane, ale nie tylko. W ptaszarni podziwiać można ptactwo ozdobne, ja uwielbiam perliczki na talerzu, na trawniku też są piękne. Pawie stroszą piórka, strusie szukają towarzysza. Na ogromnym polu parcele z kargurami, alpakami, kozami i mnóstwem innych przyjaznych czworonogów. Zwierzęta mają duże przestrzenie, są pogrupowane tak by się nie drażnić. Obsługa Farmy jest z wykształceniem weterynaryjno-zootechnicznym. Nie ma betonu. Jest dobrze! I zwierzęta mają gdzie się schować przed ciekawskimi w upalne i gwarne dni.



Największą chlubą Farmy są jednak konie. W stajni można doskonale i poznawać tajniki jazdy, ale również prowadzone są zajęcia z hipoterapii. Farma raczej nie działa po sezonie, ten czas wykorzystywany jest na naprawę porządkową i udogodnienia tak bardzo potrzebne w wakacje. My tak trochę się wyprosiłszy. Ale na legalu.

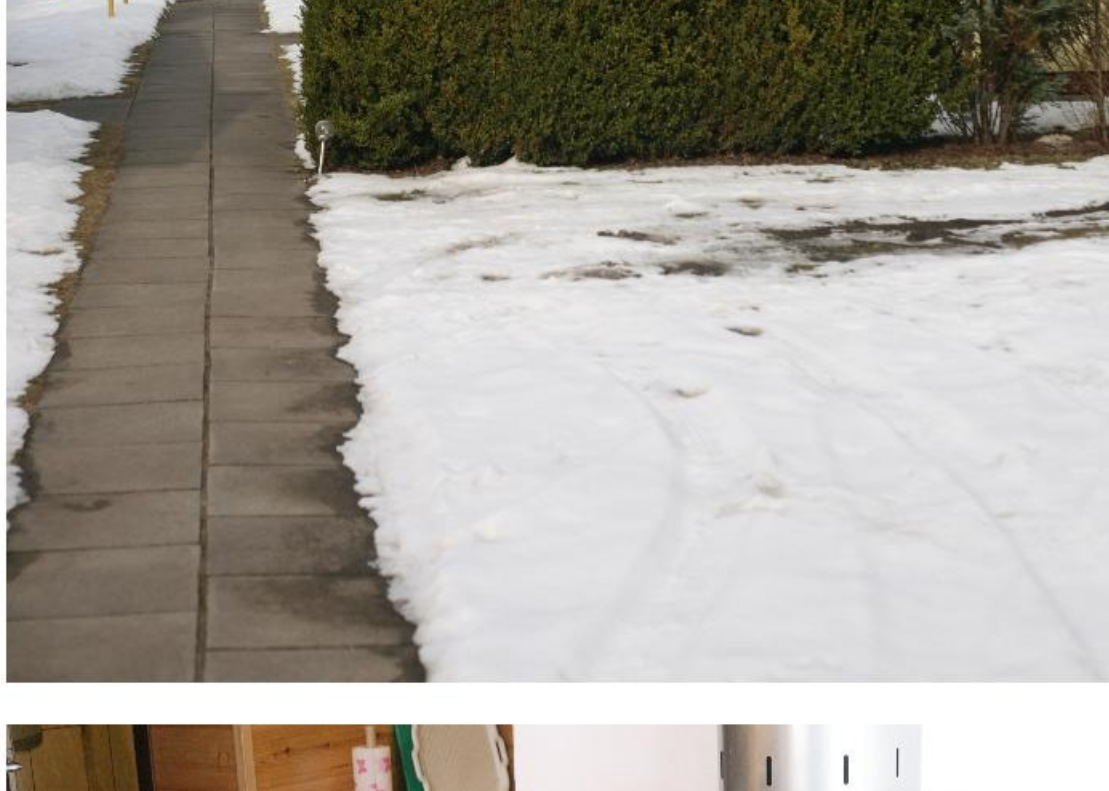


Nasz Jantar.

Przyszliśmy ze Stegny, poszliśmy do Mikoszewa. Bardzo, ale to bardzo lubimy Park Krajobrazowy Mierzeja Wiśłana. Cudowne są pagórkowate wydmy, szerokie plaże i wysokie sosny. Kilometry ścieżek, duża przyroda, bliskość ujścia Wisły, rezerwat Mewia Łącha, serio egzotyczne kadry z wydmy bliżej Stegny, można tygodniami się zachwycać.



Zatrzymaliśmy się w apartamentach domkach Grześ na Rybackiej. To całoroczna opcja noclegowa z aneksem kuchennym. Czyste i bardzo praktycznie wyposażenie, jednak odrobinę starej daty. Piękną zaletą jest kominek.

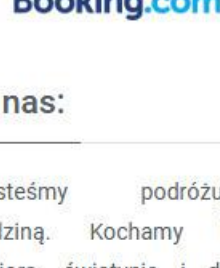


Przy głównym wejściu na plażę widzieliśmy jeden otwarty bar rybny.

Nasze spektakularne piesze przejsie Województwa Pomorskiego realizujemy we współpracy z PROT.

[Lubię to! 33](#) [Udostępnił](#)

[Drukuj](#) [PDF](#)



O nas:

Jesteśmy podróżującą rodziną. Kochamy lasy, jeziora, świątynie i dobre jedzenie. Cenimy wspólnie spędzony czas i chętnie dzielimy się tym, co nam się w świecie podobało. Owocem podróży czasem są posty, a czasem przewodniki. Zawsze masa zdjęć.



Instagram



Polub Nas

